

Dezyderiusza Erazma z Rotterdamu
List o filozofii ewangelicznej

Quaquam in rebus divinis ita subinde caligat ingenium mortale, quamlibet alioqui perspicax, ut identidem exclamare cogatur illud Apostoli Pauli, qui quaquam raptus in tertium caelum audisset quaedam reconditiora, quam ut expediret ea prodere mortali adhuc corpore gravatis animis, tamen Romanis scribens, ubi sermonis progressus cogitationem illius propius perduxisset ad aditum divini consilii, protinus obstupescens exclamat: ‘O altitudo divitiarum sapientiae et scientiae Dei. Quam incomprehensibilia sunt iudicia eius et impervestigabiles viae eius. Quis cognovit sensum Domini aut quis consiliarius eius fuit?’. Moxque submittens imbecillitatem humani captus, maiestati Numinis, nihil non optime dispensantis, etiamsi ratio consilii non potest a nobis percipi: ‘Ipsi’, inquit, ‘honor et gloria in saecula saeculorum’. Sic ab adorata maiestate sese reverenter subducens, transit ad mores instituendos. ‘Obsecro’, inquit, ‘vos fratres per misericordiam Dei, ut exhibeatis corpora vestra hostiam viventem’. Exclamat itidem propheta: ‘Iudicia Domini abyssus multa’. Est tamen quoquo fas sit prodire piae curiositati Christianorum, modo ad Paulinum exemplar, simul atque senserit aciem humanae mentis non ferre lucem illam inaccessibleem, quam Pater caelestis inhabitat, cedat adorabunda et venerata Numinis inscrutabile mysterium, suam agnoscat imbecillitatem et ea potius curet

ὅτι τοι ἐν μεγάροισι κακὸν τ' ἀγαθὸν τε τέτυκται.

W rzeczach boskich tak ślepnie od razu umysł śmiertelny, nawet najbardziej w innej dziedzinie bystry, że musi raz po raz powtarzać okrzyk Pawła Apostoła, który, porwany do trzeciego nieba, usłyszał wprawdzie coś zbyt tajemnego, by się godziło wyjawiać to duszom obciążonym jeszcze śmiertelnym ciałem¹, pisząc jednak do Rzymian, kiedy tok wywodu² myśl jego doprowadził do usłyszenia zamysłów Bożych, od razu woła w osłupieniu: „O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są wyroki! Któż poznał myśl Pana albo kto był Jego doradcą?”³. I zaraz poddając słabość pojmowania ludzkiego majestatowi woli Bożej, która wszystko doskonale rozrządza, choć zasady postanowień Bożych pojąć nie możemy, „Jemu”, powiada, „cześć i chwała na wieki wieków”⁴. Tak oto usuwając się ze czcigi przed majestatem, który uwielbił, przechodzi do nauk moralnych. „Proszę was, bracia”, powiada, „abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą”⁵. Woła też Prorok: „Zamysły Pana otchłań głęboka”⁶. A przecież dokądkolwiek by się godziło⁷ posunąć zbożnej dociekliwości chrześcijan, niech za Pawłowym przykładem, skoro tylko poczuje, że wzrok umysłu ludzkiego znieść nie może owej światłości niedostępnej, którą zamieszkuje Ojciec niebieski⁸, zaraz stamtąd odstąpi uwielbieniem przejęta, a uczciwszy niezbadaną tajemnicę Bożą uzna własną słabość i o to raczej się zatroska,

ὅτι τοι ἐν μεγάροισι κακὸν τ' ἀγαθὸν τε τέτυκται⁹.

30 At nescio, quo pacto fit, ut hominum curiositas non
 alibi magis intendat omnes ingenii nervos, quam
 in his, quae et plurimum absunt a captu mortalita-
 tis et ad vitae pietatem quam minimum conducunt.
 Quod genus fere sunt illa, quae disputantur de es-
 35 sentia divina. Nullum autem mysterium magis ad
 nos pertinet, quam ineffabile consilium, quo Deus
 per Filium suum restituit humanum genus.

In huius contemplatione crebro versanti non-
 numquam illud mihi visum est vestigatu dignum,
 40 ecquod operae pretium fuerit, ut ipse Dei Filius, fac-
 tus homo, doctrina sua viam salutis nobis ostenderet.
 Nam ingens aliquod operae pretium fuerit, necesse
 est. Atque vix quicquam est proditum Evangelicis
 litteris, quod non multis ante saeculis proditum fue-
 45 rit Veteris Testamenti voluminibus, quaedam etiam
 philosophorum libris, animas superstites esse cor-
 poribus, proque meritis actae vitae vel praemiis, vel
 poenis affici, praeter alios docuit Socrates ille Pla-
 tonicus. Idem docet non esse virum iustum, qui ma-
 50 lit desinere esse iustus, quam sustineat haberi inius-
 tus. Docet animum abducendum ab amore rerum
 visibilium ad studium earum, quae vere semperque
 sunt. Docet mortem non esse metuendam, sed op-
 tandam potius ei, qui bene vixerit. Docet non oportere
 55 quenquam suis factis fidere, sed tamen eum, qui
 conatus est pro viribus pure vivere, oportere de

Atoli tak się jakoś dzieje, że dociekliwość ludzka każe wyęzczać wszystkie siły umysłu w tych właśnie dziedzinach, które i najodleglejsze są od ludzkiej zdolności pojmowania, i jak najmniej wspomagają zubożność życia. Takie przeważnie są sprawy, którymi się zajmują dysputy odnoszące się do istoty Bożej. Tymczasem żadna tajemnica nas samych nie dotyczy bardziej niż ów jakże trudny do wyrażenia zamysł, skutkiem którego Bóg za pośrednictwem swego Syna wybawił rodzaj ludzki.

Rozważałem go często i nieraz zdawało mi się godne dociekania, czy rzecz warta była aż tego¹⁰, aby sam Syn Boży, stawszy się człowiekiem, nauczaniem swoim pokazał nam drogę. Albowiem musiał tu w grę wchodzić jakiś powód niezwyklej wagi. A tymczasem pisma zawierające Dobrą Nowinę niewiele zaiste przyniosły nam takich treści, których by nie było już przed wieloma wiekami w księgach Starego Testamentu, a niektóre były też w pismach filozofów. Że dusze trwają po śmierci ciała i stosownie do tego, na co sobie zasłużyły w minionym życiu, doznają nagrody lub kary, uczył – u Platona – Sokrates. On też uczy, że nie jest sprawiedliwy ten, kto by raczej wolał przestać być sprawiedliwym niż zniósł to, że go mają za niesprawiedliwego. Uczy, że umysł trzeba odwozić od umiłowania rzeczy widzialnych i prowadzić do zabiegania o te, co są prawdziwie i zawsze. Uczy, że śmierci nie lękać ma się, lecz raczej pragnąć ten, kto żył uczciwie. Uczy, że nikt nie powinien ufności pokładać we własnych uczynkach, że jednak komuś, kto starał się w miarę sił swoich wieść życie czyste, godzi się pokładać

benigno Deo bonam habere spem. Haec an non congruunt cum illis Evangelicis dogmatibus? 'Et ibunt illi quidem in vitam aeternam, illi vero in ignem aeternum'. Et 'beati eritis cum vobis exprobraverint homines et beati cum vos persequantur propter iustitiam'. Et 'nolite vobis thesaurizare thesauros in terra'. Et 'operamini cibum, qui non perit'. Et 'nolite timere eos, qui occidunt corpus'. Et 'cum omnia feceritis, dicite: servi inutiles sumus'.

Iam vero lex illa caritatis, quae sola cunctas leges complectitur, an non plane diligenterque tradita est in Vetere Testamento? 'Diliges Dominum Deum tuum ex toto corde tuo et ex tota mente tua et ex totis viribus tuis et proximum tuum tamquam teipsum'. Quid potuit inculcari diligentius, quid efficacius exprimi? Iam illa caritatis Evangelicae praecepta, quibus iubemur esse misericordes ac benefici erga egenos, sic inculcantur in Prophetarum ac Veteris Testamenti voluminibus, ut vix possint vel apertius, vel accuratius. Clamat Esaias: 'Subvenite oppresso, iudicate pupillo, defendite viduam'. Rursum alibi: 'Dimitte eos, qui confracti sunt liberos, et omne onus disrumpe. Frange esurienti panem tuum et egenos vagosque induc in domum tuam. Cum videris nudum operi eum'. Christus docet: 'Omni petenti te da'. At Deuteronomii liber hoc ipsum etiam efficacius: 'Non erit', inquit, 'in te egens, ut benedicat

ufność w łaskawości Bożej¹¹. Czy nie są to nauki zgodne z naukami Ewangelii? „I pójdą jedni na życie wieczne, drudzy zaś do ognia wiecznego”¹². „Błogosławieni będziecie, gdy ludzie wam zarzuty czynić będą, i błogosławieni, gdy was prześladować będą z powodu sprawiedliwości”¹³. „Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi”¹⁴. „Troszczcie się o pokarm, który nie ginie”¹⁵. „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało”¹⁶. „Gdy uczynicie wszystko, mówcie: słudzy nieużyteczni jesteśmy”¹⁷.

A owo prawo miłości, które samo jedno wszystkie prawa zawiera, czyż nie zostało jasno i bez niedomówień przekazane w Starym Testamencie? „Będziesz miłował Pana Boga twego z całego serca twego, z całej myśli twojej, ze wszystkich sił twoich, a bliźniego twego jak siebie samego”¹⁸. Czy można to było z większym podkreślić naciskiem, wypowiedzieć z większą mocą? Nawet przykazania miłości ewangelicznej, które nam każą być miłosiernymi i dobroczynnymi dla potrzebujących, tak mocno zostały podkreślone w księgach Starego Testamentu, że chyba już nie można jaśniej i staranniej. Woła Izajasz: „Wspomagajcie uciśnionego, oddajcie słusność sierocie, w obronie wdowy stawajcie”¹⁹. A gdzie indziej: „Puść wolno tych, którzy są uciśnieni, i wszelki ciężar z nich strząśnij. Ułam głodnemu chleba twego, a będących w potrzebie zbłąkanych wprowadź do domu twego. Kiedy ujrzysz nagiego, okryj go”²⁰. Chrystus uczy: „Każdemu, kto cię prosi, daj”²¹. A Księga Powtórzonego Prawa – tego samego z większą jeszcze mocą: „Nie będzie w twojej obecności nikt potrzebujący, aby cię

85 te Dominus Deus tuus'. Plus enim exigere videtur,
qui iubet curari, ne quis egeat, quam qui iubet dari
petenti.

Quin et illud, quod Evangelicae philosophiae vi-
detur esse peculiare, quibus in rebus sita sit Christia-
na beatitudo, licet apud Esaiam audire. Dominus Ie-
90 sus dixit: 'Beati pauperes, beati, qui esuriunt, beati,
qui lugent'. Quam his concinit Esaias: 'Ecce', inquit,
'servi mei comedent et vos esurietis: et servi mei bi-
bent et vos sitietis. Ecce servi mei laetabuntur et vos
confundemini. Ecce servi mei laudabunt prae exsul-
95 tatione cordis et vos clamabitis prae dolore cordis'.
Christus ait: 'Beati eritis cum vos oderint homines'.
Quid Esaias? 'Ne metueritis', inquit, 'ignominiam
ab hominibus et contemptu illorum ne minuamini'.
Postremo quod proprie videbatur Evangelicae per-
100 fectionis, ne laesi referamus iniuriam, ut diligamus
et inimicos, ut bene mereamur de male merentibus,
an non et Esaias docuit, cum ait: 'Dicite fratres no-
stri estis eis, qui vos oderunt'. Rursum cum praeci-
pit Zacharias, ne quis meminerit malitiae proximi
105 sui. Rursum cum per prophetam clamat Dominus:
'Mihi vindicta et ego retribuam'. Ac ne exempla qui-
dem Evangelicae perfectionis desiderantur in Vete-
ris Testamenti libris. Nam et Moses deleri postulat
de libro Dei ni rebeli populo condonaret peccatum.
110 Et Aaron intercedit pro coniuratis adversum sese.
Neque desunt exempla fortium, qui pro iustitia pas-
si sint extrema, quemadmodum Evangelici Martyres.

pobłogosławił Pan Bóg twój”²². Więcej przecież zdaje się wymagać, kto nakazuje, aby nikt nie był potrzebującym, niż kto nakazuje dać prosiącemu.

Nawet i to, co się wydaje swoiste tylko dla filozofii ewangelicznej, to, na czym zasadza się szczęśliwość chrześcijańska, można wyczytać u Izajasza. Pan Jezus powiedział: „Błogosławieni ubodzy, błogosławieni, którzy łakną, błogosławieni, którzy się smucą”²³. Jakże z tym współgrają słowa Izajasza: „słudzy moi chwalić mnie będą z radości serca, wy zaś będziecie narzekać z bólu serca”²⁴. Chrystus mówi: „Błogosławieni będziecie, gdy was ludzie znienawidzą”²⁵. A co mówi Izajasz? „Nie bójcie się niesławy od ludzi i nie czujcie się poniżeni ich wzgardą”²⁶. Nareszcie i tego, co się wydawało tak bardzo własne ewangelicznej doskonałości – żeby krzywdą za krzywdę nie płacić, żeby miłować nieprzyjaciół, żeby dobrze czynić tym, co nam źle czynią²⁷ – czyż nie uczył również Izajasz, gdy tak powiadał: „Mówcie: ‘braćmi naszymi jesteście’ tym, którzy was nienawidzą”²⁸. Albo kiedy Zachariasz nakazuje, aby nikt nie pamiętał złości bliźniego swego²⁹, albo kiedy za pośrednictwem proroka woła Pan: „Mnie pomsta, ja odpłacę”³⁰. Nawet i przykładów doskonałości ewangelicznej nie brak w księgach Starego Testamentu. Wszak i Mojżesz chce być wymazany z księgi żywota, gdyby nie przebaczył ludowi buntownicemu³¹, i Aaron wstawia się za tymi, co się sprzysięgli przeciwko niemu³². Nie brak też przykładów ludzi, którzy za sprawiedliwość ponieśli najgorsze męki, tak samo jak ewangeliczni męczennicy³³.

Quodsi quis requirit miracula, comperiet exci-
 tatos mortuos, sanatum leprosum, auctam oleo le-
 115 chytum, non defecisse hydriam farinae, ignem cae-
 litus demissum absumpsisse carnes victimae multa
 vi aquarum perfusas, fontem ad virgae ictum exsi-
 liisse a petra, aquas iniecto ligno ex amaris ac pe-
 stiferis factas dulces ac salubres, aliaque non pauca
 120 notiora quam ut hic sint repetenda. Nec illic sacrae
 Triadis siletur mysterium. De Patris nomine plena
 sunt omnia; Filii locis aliquot mentio, quem Augu-
 stinus testatur sese et in Platonicorum libris reperis-
 se; Spiritus divini nomen ac vis non tacetur. Revi-
 125 viscentiam corporum docuit Job et ante Christum
 natum credebant Pharisei.

Haec, inquam, omnia cum tot retro saeculis fuis-
 sent prodita, quid erat illud novum, cuius gratia Fi-
 lius Dei descendit in terras, qui se profitetur nova-
 130 torem omnium? Equidem dicam meam sententiam,
 sed ita ut integrum sit suum cuique iudicium, si quis
 quid habet, quod vero sit propius.

Cum Vetus Testamentum fuerit umbra ac veluti
 progymnasma philosophiae Evangelicae, cumque
 135 Evangelica doctrina sit instauratio simul et perfectio
 naturae, ut erat primum condita sincere, mirum vi-
 deri non debet, si philosophis quibusdam ethnicis
 datum est, naturae vi quadam animadvertere, quae